

ROSJA UJAWNIA SZCZEGÓŁY „ARKTYCZNEJ KONICZYNKI”

Rosjanie pozwolili zagranicznym korespondentom na zwiedzenie bazy wojskowej w archipelagu Franciszka Józefa. Był to pierwszy przypadek, gdy na teren „Arktycznej Koniczynki” zostali wpuszczeni dziennikarze m.in. z państw należących do NATO – w tym ze Stanów Zjednoczonych.

Informacja przekazana przez agencję TASS mogła budzić zaskoczenie. Rosjanie zasadniczo nie ujawniali szczegółów technicznych dotyczących inwestycji wojskowych na terenie Arktyki, a tym razem zgodzili się na ich zwiedzenie aż przez trzydziestu zagranicznych dziennikarzy m.in. z Chin, Francji, Hiszpanii, Japonii, Niemiec, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii.

Wizytę zorganizowano w „Arktycznej Koniczynie” na wyspie Ziemia Aleksandry w archipelagu Ziemia Franciszka Józefa. Jest to drugi rosyjski kompleks administracyjno-mieszkaniowy AŻK (administratiwno-żyłoj kompleks) działający w cyklu zamkniętym, który zbudowano dla potrzeb Floty Północnej w regionach Arktyki na dużych szerokościach geograficznych. Pierwsza baza tego typu, tzw. „Północna Koniczynka” powstała na 75 stopniu szerokości geograficznej północnej na wyspie Kotielnyj w archipelagu Wysp Nowosybirskich.



Baza „Północna koniczynka” na Wyspie Kotielnyj. Fot. mil.ru

Całe przedsięwzięcie nadzorował szef sztabu Sił Powietrznych i Obrony Przeciwlotniczej generał dywizji Igor Czurkin, który poinformował dziennikarzy, że wizytowana przez nich baza była budowana w Arktyce od 2014 roku do 2017 roku.

„Dziś jest to jedyny na świecie kompletny obiekt budowlany, wzniesiony na 80 stopniach szerokości geograficznej północnej. Jego powierzchnia to ponad 14 tysięcy metrów kwadratowych. Autonomia kompleksu pozwala grupie żołnierzy do 150 osób na wygodne życie i wykonywanie czynności służbowych przez półtora roku. Jego budowa była prowadzona przez trzy lata - od 2014 do 2017 roku - z wykorzystaniem innowacyjnych i energooszczędnych technologii minimalizujących zużycie energii”.

Generał dywizji Igor Czurkin - szef sztabu Sił Powietrznych i Obrony Przeciwlotniczej

Generał Czurkin zwracał szczególną uwagę na troskę o środowisko, zarówno podczas samej budowy, jak i również w trakcie eksploatacji bazy. Ma być ona praktycznie całkowicie obojętna dla otaczającej ją przyrody, nie uwalniając do atmosfery praktycznie żadnych zanieczyszczeń i nie generując ciepła.

„Wyjątkowość kompleksu polega również na tym, że nie powoduje on żadnych szkód w środowisku. Praktycznie nie promieniuje się z niego ciepła. Jest jak najbardziej przyjazny dla środowiska i pracuje w obiegu zamkniętym, z wyjątkiem prawdopodobnie, produktów spalania, które jednak również podlegają filtracji, zanim zostaną uwolnione do atmosfery. Kompleks ten można porównać do stacji kosmicznej, z tą różnicą, że nie znajduje się on na orbicie ziemskiej, ale na pustyni arktycznej”.

Generał dywizji Igor Czurkin - szef sztabu Sił Powietrznych i Obrony Przeciwlotniczej

Dziennikarzom reprezentującym BBC, Associated Press, Agence France-Presse, CNN, ABC, NYT, Televisión Española, NHK, CDF oraz chińskie kanały telewizyjne zaprezentowano całe zaplecze socjalne w kompleksie administracyjno-mieszkalnym: z kwaterami żołnierzy, stołówką, siłownią, sauną jak również ambulatorium i miniszpital, w których istnieje możliwość świadczenia usług z wykorzystaniem telemedycyny.

Korespondenci mieli również okazję zapoznania się z rozstawionymi w tamtym rejonie elementami nadbrzeżnej baterii ponaddzwiękowych rakiet przeciwokrętowych „Bastion” (w tym z radarem oraz wyrzutniami). Rolę przewodnika pełnił osobiście dowódca 71. arktycznej grupy taktycznej podpułkownik Bałabieg Eminow. Pochwalił on się, że wykorzystywane przez jego zgrupowanie systemy bardzo dobrze sprawdziły się w praktyce w warunkach arktycznych, przy bardzo niskich temperaturach.



Projekt kompleksu „Arktyczna koniczynka”. Fot. mil.ru

Przypomnijmy, że rosyjskie „Arktyczne koniczynki” wzięły swoją nazwę od największego budynku bazy, którym jest trzyramienny, pięciopiętrowy gmach pomalowany na kolory flagi rosyjskiej. Jego centralnym elementem jest atrium - bardzo mocno oświetlone dzięki licznym szybom wkomponowanym w dach i ściany boczne. Nad filarem stojącym w środku „Koniczynki” zbudowany został taras widokowy, osłonięty przezroczystymi osłonami, pozwalający m.in. na ocenę wizualną stanu głównych obiektów infrastruktury wojskowej

Wszystkie budynki są ze sobą połączone w taki sposób, by można było do nich dojść bez wychodzenia na zewnątrz. Część wypoczynkowa składa się ze specjalnych modułów mieszkalnych, które są produkowane w wersji, jedno-, dwu- i trzyosobowej.

Geneza i ewolucja sztuki operacyjnej w kręgu rosyjskiej kultury politycznej

Sklep.Defence **24**

Reklama